

Protokół nr 18/06
ze wspólnego posiedzenia Komisji Rady Miejskiej w Nowogrodzcu
odbytego 15 maja 2006 r.

pod przewodnictwem Przewodniczącej Rady Miejskiej Anny Rosy.

Godz. rozpoczęcia – 14:35

Godz. zakończenia – 18:40

Lista obecności radnych *stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.*

Nieobecny radny Robert Relich.

Spóźnieni radni: Małgorzata Braszko, Genowefa Szpila, Józef Walęga.

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

1. Burmistrz Nowogrodzca Edward Szczerbień.
2. Z-ca Burmistrza Tadeusz Kupczak.
3. Przedstawiciel PKO BP S.A. Wrocław Wioleta Krawczyk
4. Przedstawiciel PKO BP S.A. Oddział Bolesławiec Jarosław Mojsa
5. Prezes Zarządu Instytutu Zarządzania i Samorządności Wrocław Przemysław Klonowski
6. Przedstawiciel Instytutu Zarządzania i Samorządności Wrocław Anna Leśniewska

Temat posiedzenia:

1. Przedstawienie sytuacji w związku z otwarciem ofert na budowę wodociągów dla Milikowa – Gościszowa oraz Kierzna z powiązaniem Czernej.
2. Omówienie możliwości finansowania wynikłej różnicy w zaoferowanej cenie za wykonanie tych i innych zadań (np. kredyty, obligacje).
3. Przyjęcie rozwiązania gospodarki ściekowej dla miasta i gminy Nowogrodziec.
4. Omówienie zakresu koniecznych zmian w budżecie gminy i WPI oraz podjęcia odpowiednich uchwał.

Przebieg posiedzenia:

Przewodnicząca Rady odczytała porządek posiedzenia i zgłosiła wniosek o wniesienie do porządku punktu „Sprawy różne”.

W głosowaniu jawnym brało udział 11 radnych, „za” wnioskiem – 11, „przeciw” – 0, „wstrzymujących się” – 0.

Następnie zgłosiła wniosek o przeniesienie pkt 2 w miejsce pkt 1, co związane jest z czasem gości.

W głosowaniu jawnym brało udział 11 radnych, „za” wnioskiem – 11, „przeciw” – 0, „wstrzymujących się” – 0.

Dalej Przewodnicząca Rady zwróciła się do Z-cy Burmistrza o przedstawienie zaproszonych gości.

Z-ca Burmistrza T. Kupczak po przedstawieniu omówił sytuację przetargową. 04 kwietnia br. odbył się przetarg na zadanie publiczne „Rozwój systemu wodociągu – budowa wodociągu w

Kierźnie z powiązaniem Czernej” oraz „Rozwój systemu wodociągu – budowa wodociągu w Milikowie” i zostały złożone dwie oferty.

Oferta nr 1 złożona przez Konsorcjum: Lider – Zakład Robót Instalacyjnych „INSTALBUD” Sp. j. Legnica; Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe „MONTIBUD” Legnica; Biuro Consultingowo – Projektowe „ECOTECH” Legnica. Cena oferty 6 736 195,70 zł.

Oferta nr 2 złożona przez Konsorcjum: „FUNAM” Sp. z o.o. Wrocław; Przedsiębiorstwo Konserwacji Urządzeń Wodnych i Melioracyjnych „MELIOBUD” Sp. z o.o. Nowogrodzic. Cena oferty 5 894 362,50 zł.

Firmy do 2 czerwca br. są związane z ofertą umowy i do 25 maja br. muszą otrzymać informację o wyborze oferentów czyli dzień 24 maja br. jest ostatecznym terminem.

Biorąc pod uwagę kwotę otrzymaną z Unii Europejskiej 3,5 mln oraz środki zagwarantowane w budżecie gminy na 2006 rok, po przetargu brakuje w budżecie środków w wysokości 810 tys. zł. na zamknięcie całej inwestycji.

Ad. 1. Możliwości sfinansowania wynikłej różnicy w zaoferowanej cenie za wykonanie tych i innych zadań poprzez zaciągnięcie obligacji przedstawiła Pani W. Krawczyk.

Obligacja komunalna nie różni się od kredytu bo jest podobnie przyjmowana. Obligacje dają karencję kilkuletnią w spłacie. Założono 4-5-6 – letnią karencję dla poszczególnych transz aby nie rozciągać tego w czasie i aby dostosować spłatę obligacji żeby można było ją jak najlepiej i efektywnie obsługiwać, a z drugiej strony pozostawienie marginesu gdyby się cokolwiek działo (problemy z dokończeniem inwestycji) celem wzięcia środków na bieżące wydatkowanie. Biorąc obligacje komunalne jest to pewnego rodzaju kredyt, kredyt który daje większą elastyczność. Biorąc kredyt jest on na jeden konkretny cel i tylko taka inwestycja może być zrealizowana. Natomiast biorąc obligacje na określoną kwotę np. na 4 mln złotych to finansuje się w tej kwocie wszystkie wydatki inwestycyjne czyli nie zmusza do wykonywania jednej konkretnej inwestycji. Oprocentowaniem obligacji jest najczęściej średnia rentowność 52 - tygodniowych bonów skarbowych lub stawka WIBOR 6M.. Bank, który przeprowadza emisję obligacji pobiera jednorazową prowizję w momencie podpisania umowy i ta prowizja obejmuje wszystkie czynności jakie wykonuje bank czyli to, że będzie w depozycie przechowywał papier wartościowy, że będzie ten papier wartościowy obsługiwał i weźmie na własny portfel. Oznacza to, że w momencie zapotrzebowania na kolejną transzę obligacji komunalnych bank bierze obligacje do własnego portfela czyli gmina nie szuka inwestorów na ten papier wartościowy. W przypadku emisji obligacji na kwotę do 5 mln zł prowizja wynosi 10 tys. złotych.

(na posiedzenie przybyła spóźniona radna M. Braszko - godz. 14:45)

I w tej kwocie mieszczą się wszystkie usługi.

Przedstawiona oferta jest ofertą wstępną i nie jest jeszcze ofertą obowiązującą.

Obligacje są w seriach, serie zależne są od tego kiedy potrzebne są środki. Wiadomo, że całej kwoty 4 mln złotych nie potrzeba od razu tylko będzie potrzeba w kilku transzach, które są też później podzielone. Jeżeli po pewnym czasie okaże się, że gmina ma inne źródło finansowania inwestycji to nie musi poszczególnych transz pociągnąć. Z tym co zostało nie wzięte można zrobić co się chce.

(na posiedzenie przybyli spóźnieni radni G. Szpila i J. Wałęga - godz. 14:50)

Ponadto przy papierach wartościowych nie obowiązuje tryb przetargowy.

Pytania radnych do złożonej informacji.

Radny P. Bober poprosił o przedstawienie oprocentowania.

Pani W. Krawczyk odpowiedziała, że 52 - tygodniowe bony karbowe czyli około 4% + przynajmniej trzy transze ok. 0,4% marż. Oprócz tego jest jednorazowa prowizja, która wynosi 10 tys. zł.

Radny M. Zamorski zadał pytanie, czy gmina rozmawiała już o jakiejś konkretnej kwocie?

Skarbnik GiM M. Ludkiewicz odpowiedziała, że są zaproponowane zadania inwestycyjne, które przedstawi. Kredyt wynosi jeszcze do pobrania 3 112 000 zł, kwota która jest potrzebna 3 198 000 zł i ta kwota została zaokrąglona do 4 000 000 zł celem łatwiejszego przeliczenia.

Pani W. Krawczyk dodała, że odsetki płacone są tylko od wykorzystanych pociągniętych transz. Nie ma zapisu w umowie, że od niewykorzystanej transzy jak to bywa przy kredycie płaci się jakąś opłatę. Płacona jest tylko jednorazowa prowizja w wysokości 10 tys. zł. Nieważne czy mówi się o 3,5 – 4 – 4,5 milionach. Zazwyczaj jednostki biorąc sobie obligacje przewidują wydatki inwestycyjne do przodu i mieszczą się w tej kwocie. Ponadto przy transzach, można podjąć decyzję, iż w uchwale jest zapis, że pierwszą transzę wykorzystuje się do grudnia 2007 roku.

Radna H. Pilna zwróciła się z zapytaniem, jakie muszą być spełnione warunki przez gminę?

Pani W. Krawczyk poinformowała, że jeżeli chodzi o stronę finansową to jest już zbadana sytuacja finansowa gminy ponieważ startowali do kredytu dla gminy. Przede wszystkim gmina nie może wyjść poza dwa progi czyli próg 15 jeżeli chodzi o obsługę zadłużenia i 60. Gmina na dzień dzisiejszy spełnia takie progi i kwota 4 mln spokojnie się mieści. Według wstępnych obliczeń przesunięcie tego na późniejsze okresy daje margines i będzie można się posiłkować w latach bieżących jakimiś środkami gdyby taka potrzeba zaszła. Bank nie kontroluje gminy (w uchwale jest zapis bardzo ogólny „na cele inwestycyjne”) jaki jest cel inwestycyjny. To nie jest defakto jasno i do końca określony cel. Dodała, że od strony wydatkowania inwestycyjnego gminę kontroluje RIO.

Dalej radna H. Pilna zadała pytanie, jakie jeszcze zabezpieczenia gminy muszą być?

Pani W. Krawczyk odpowiedziała, że bank nie bierze żadnych zabezpieczeń. Jest założenie przy obligacjach komunalnych, że majątek i imię jednostki jest wystarczającym zabezpieczeniem. Bank miał takie sytuacje, że jednostki np. miały problemy z uregulowaniem środków w danym momencie ale wtedy bank posiłkował krótkoterminowym kredytem.

Radna M. Braszko zadała pytanie, w jakim czasie załatwia się obligacje?

Pani W. Krawczyk odpowiedziała, że od momentu podjęcia uchwały - RIO ma około 14 dni na wydanie pozytywnej opinii co do uchwały (podstawa do emisji) – około 3 tygodni.

Radny M. Zamorski uważa, że skoro jest potrzebna uchwała Rady to Rada powinna mieć kilku oferentów, a nie tylko PKO BP.

Skarbnik GiM M. Ludkiewicz poinformowała, że jest to tylko wprowadzenie w temat obligacji, a nie znaczy, że będzie to PKO BP.

Radny M. Zamorski zadał pytanie, czy są wady obligacji w stosunku do kredytów?

Pani W. Krawczyk odpowiedziała, że nie ma wad. Najczęściej jest tak, że jednostka finansuje się danym sposobem jakimś rodzajem kredytu, jakby nie sięga po inną formę bo ta forma jest już znana i nie czuje przed nią oporu. Natomiast są jednostki, które sięgają po obligacje już po 4 – 5 raz. Najgorzej spróbować jest pierwszy raz.

Radny P. Bober zadał pytanie, gdyby zabrakło pieniędzy i gmina z tych środków zapłaciłaby ZUS?

Pani W. Krawczyk odpowiedziała, że gmina ma na spłatę odsetek od pociągniętych transz jeden dzień w roku. Bank nie patrzy co się dzieje z tymi środkami do momentu kiedy gmina ma zapłacić odsetki. Gdyby się tak zdarzyło, że na kilka dni przed nie ma środków to gmina powiadamia i bank stara się pomóc albo zrolować daną transzę czy też odsetki przynajmniej

na kolejny okres albo udzielić krótkoterminowego kredytu (co jest również zapisane w umowie).

Radna G. Szpila zadała pytanie na jaki procent byłby krótkoterminowy kredyt?

Pani W. Krawczyk odpowiedziała, że na warunkach rynkowych.

Radny Zb. Skwarek poprosił o podanie dokładnej kwoty jaka jest potrzebna do wykonania inwestycji.

Skarbnik GiM M. Ludkiewicz odpowiedziała, że z uwagi na ograniczony czas Pani W. Krawczyk - powróci do tematu i poinformuje jak to wygląda w stosunku do budżetu gminy.

Prezes Zarządu Instytutu Zarządzania i Samorządności P. Klonowski skomentował temat obligacji z doświadczenia w zakresie finansowania projektów unijnych. Praktyka życia codziennego w jednostkach samorządu terytorialnego jest taka, że Urząd Marszałkowski z Urzędem Wojewódzkim na ostatnią chwilę ogłaszają terminy naboru tłumacząc się tym, że do ostatniej chwili trzeba dopracowywać programy, a głównym załącznikiem do każdego wniosku niezależnie od kwoty jest promesa kredytowa. I sytuacja jest taka, że później osoby odpowiedzialne za te rzeczy w gminach stają na głowie żeby uzyskać promesę kredytową w trybie natychmiastowym i nie ludźmy się, że takich sytuacji niektóre banki nie wykorzystują na rynku, żądając wtedy większe marże za tego typu czynności.

W związku z brakiem pytań do Pani W. Krawczyk – głos zabrał Z-ca Burmistrza T. Kupczak. Poinformował, że należy podjąć dzisiaj decyzję bo po to jest ta komisja. Należy rozstrzygnąć sprawę finansowania inwestycji pt. wodociągi. Inwestycja jest inwestycją oczekiwaną przez wielu mieszkańców.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że prosiła o szczegółowe rozliczenie, dlaczego 800.010 zł brakuje od oferty gminy a docelowo oferty złożonej. I poprosiła o wyjaśnienie tego tematu.

Przedstawienia sytuacji w związku z otwarciem ofert na budowę wodociągów dla Milikowa – Gościszowa oraz Kierzna z powiązaniem Czernej dokonał Prezes Zarządu Instytutu Zarządzania i Samorządności P. Klonowski (Ad. 2).

Nie jest to pierwsza sytuacja tego typu. Tak się złożyło, że dzisiaj reprezentuje inżyniera kontraktu, który wygrał postępowanie przetargowe na nadzór budowlany i doradztwo w zakresie przedmiotowej inwestycji czyli budowy wodociągu w Kierznie, Milikowie i Gościszowie. W roku 2004 (październik – listopad) jako Instytut Zarządzania i Samorządności, także dla gminy Nowogrodzic opracowywali dokumentację aplikacyjną do SPORR o środki. Składa wyjaśnienie w sprawie, w której on i władze gminy nie miały najmniejszego wpływu, a mianowicie 30.11.2004 zostaje złożona dokumentacja aplikacyjna, a dzisiaj jest prawie czerwiec 2006 r. W między czasie wydarzyło się tyle, że procedury oceny wniosków pierwszego naboru przedłużały się w Urzędzie Marszałkowskim w nieskończoność. Prawo mówi tak, że jak Urząd Marszałkowski skończył ocenę i przeszło to do Komitetu Sterującego to Komitet Sterujący przesyła do Urzędu Wojewódzkiego. Urząd Wojewódzki popadł w gigantyczny konflikt i przez prawie osiem miesięcy województwo dolnośląskie nie podpisało żadnej umowy o dofinansowanie. W międzyczasie były rozmowy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, który miał prefinansować te inwestycje udzielając bardzo korzystnych kredytów i już wtedy było wiadome ze źródeł Banku Gospodarstwa Krajowego, że województwo dolnośląskie jest prawie na ostatnim miejscu jeśli chodzi o podpisywanie umów o dofinansowanie. Pod koniec roku 2005, początkiem roku 2006 po

wyjaśnieniu przez panów dżentelmenów na łamach mediów o co któremu chodzi, nagle Pan Wojewoda podpisuje umowę.

Jeśli dwa lata temu ogłoszony byłby przetarg na tą pracę i dając kosztorys inwestorski cena na przetargu jest ok. 50 – 60% wartości kosztorysu.

Ponadto poinformował, że na takie spotkania jeździ dwa razy w tygodniu. Za każdym razem jest ten sam temat, dlatego cena jest wyższa niż była prognozowana dwa lata temu. Jedną z przyczyn jest to, że dzisiaj wykonawcy przebiegają w robotach. Problem zasadniczy jest taki, że przerzucono ryzyko czasowe na gminę, nie pozostawiając żadnego instrumentu do obrony. Jeśli rośnie cena na przetargu to nie rośnie poziom dofinansowania bo jest podany kwotowo. Trwają prace na ten temat w Urzędzie Wojewódzkim i Urzędzie Marszałkowskim co zrobić z tym problemem, bo to nie jest problem tylko i wyłącznie gminy Nowogrodziec, są inwestycje na większe pieniądze, gdzie tych kwot po prostu brakuje. Jaki będzie efekt tych prac, czy będą dodatkowe pieniądze gminom, zobaczymy.

Oprócz tego należy jasno powiedzieć czego dokonano w 2004 roku. Jest sukcesem to, że gmina dostała 3,5 mln dotacji. Termin był ogłoszony na 56 dni przed zamknięciem naboru i nie było żadnych dokumentów uprawniających do aplikowania, nie było projektu budowlanego na podstawie którego robi się przedmiary i kosztorysy inwestorskie. Instytut jako pierwszy podjął dyskusję z Urzędem Marszałkowskim, czy można zgłosić gminę Nowogrodziec w oparciu o bardzo nowoczesne podejście w systemie „Zaprojektuj i wybuduj”, czyli bez pozwolenia na budowę składa się wniosek aplikacyjny. Wadą tego rozwiązania jest to, że w dokumentacji nie ma kosztorysu inwestorskiego – jest tylko wstępna wycena szacunkowych, planowanych kosztów przedsięwzięcia. W 2004 roku powstała koncepcja, wyceniono na podstawie cen rynkowych jakie były w tamtym czasie (zgodnie z rozporządzeniem) ale takie rozwiązanie zawsze obarczone jest ryzykiem.

Pytania do złożonej informacji.

Radny M. Zamorski zwrócił się z zapytaniem, czy przetarg był na obie inwestycje?

Odpowiedzi udzielił Prezes IZiS P. Klonowski informując, że był to jeden przetarg, jedno postępowanie na dwa zadania. Na zadaniu dotyczącym Kierzna przekroczenie jest ok. 400 000 zł, natomiast na drugim zadaniu wodociąg Milików – Gościszów przekroczenie wynosi ok. 1 000 000 zł.

Następnie Skarbnik GiM M. Ludkiewicz odniosła się do wysokości kwot – dotyczy to 800 000 zł ponieważ, zabezpieczonych było na jedno zadanie 1 250 000 zł i na drugie 700 000 zł. Po zsumowaniu całego zadania i po odjęciu środków własnych oraz po odjęciu wysokości środków, które urząd otrzyma to zabraknie 800 000 zł do zakończenia inwestycji.

Dalej Z-ca Burmistrza T. Kupczak przedstawił wysokość kosztów, które należy ponieść w roku 2006:

roboty budowlane po przetargu: Milików – Gościszów – 4135015,00

Kierzno – 1759347,50

dotacja z Unii Europejskiej: Milików – Gościszów – 2026314,95

Kierzno – 1094311,81 zł

różnica w przypadku Milikowa 2100000,00

w przypadku Kierzna 660000,00

suma jaką ma dopłacić urząd 2760000,00

w budżecie przewidziana kwota 1950000,00 czyli brakuje 810000,00 i o takiej kwocie są dzisiejsze rozmowy.

Radny M. Zamorski zadał pytanie, co oznacza zapis „promocja 10 tys.” w jednym i drugim przypadku?

Z-ca Burmistrza T. Kupczak odpowiedział, że przy wszystkich projektach unijnych obowiązkowo należy wydać środki na promocję są to np. tablice informacyjne, wszystkie informacje zamieszczone w prasie.

Dalej radny M. Zamorski zwrócił się z zapytaniem do Prezesa IZiS, czy prowizja dla Instytutu jest od kwoty inwestycji?

Prezes IZiS P. Klonowski odpowiedział, że jest to bardzo szczegółowo normowane dlatego, że stawka, która obowiązuje przy projektach unijnych wynosi 7% - 8% wartości inwestycji (niestety po przeliczeniu kwot jest to grubo poniżej).

Przewodnicząca Rady zwróciła się z zapytaniem odnośnie dat określonych w umowie o dofinansowaniu, czy Instytut kierując inwestycją będzie w stanie wywiązać się z tych dat?

Prezes IZiS P. Klonowski odpowiedział, że w ich opinii, po analizie wewnętrznej w biurze projektowym uważają, że inwestycja jest do przeprowadzenia. W wyniku tej sytuacji, która jest i z doświadczeń (są inżynierem kontraktu na innych inwestycjach) mają wypracowany model. Wiedzą, że Urząd Wojewódzki przesuwa daty pośrednie bo nie ma kontrargumentów. Jeśli są odpowiednie argumenty tego typu, że przesunęło się postępowanie przetargowe, że coś trzeba było dopracować to wtedy można złożyć wniosek o przesunięcie i podpisać stosowny aneks do umowy. Oczywiście nie można tego robić nagminnie. Na dzień dzisiejszy jako inżynier kontraktu gwarantują, że inwestycję wykonają w założonym terminie i zdążą się rozliczyć z Unią Europejską.

Dalej Przewodnicząca Rady zwróciła uwagę, że w umowie jest sztywny termin wykonania tj. do 31 października.

Z-ca Burmistrza T. Kupczak poinformował, że w umowie jest zapis o możliwości przedłużenia terminu w sprawach uzasadnionych.

Nadto Prezes IZiS P. Klonowski poinformował, że nie może wziąć odpowiedzialności za konsorcjum, które zostanie wybrane w przetargu. Ponadto zrobi wszystko żeby zmotywować wykonawcę do tego aby robił we wskazanych terminach, a jak się pojawią problemy to jest od tego aby doradzać w jaki sposób te problemy rozwiązać i jak poprowadzić sytuację w Urzędzie Wojewódzkim żeby nie zamknęły źródła dotacji.

Radny Zb. Skwarek poprosił o przedstawienie sposobu finansowania zadania.

Skarbnik GiM M. Ludkiewicz nawiązała do załącznika nr 10. Na dzień dzisiejszy zadłużenie wynosi 4 560 000 zł (w związku z zaciągniętymi kredytami). Ponadto miały być wzięte kredyty na kwotę 6 212 210 zł, z tego zostało wzięte 2 000 000 zł i 1 060 180 zł. Propozycje do zaciągniętego kredytu: oczyszczalnia Nowogrodziec – wodociąg Gierałtów 1 162 210 zł, wodociąg Milików – Gosciszów 1 250 000 zł i wodociąg Kierzno 700 000 zł. Jest to kwota 3 112 210 zł. Na powyższe zadania była propozycja aby były obligacje dlatego, że przesunięcie spłaty obligacji do roku 2010 pozwala na zmniejszenie spłaty kredytu w roku 2006. Z chwilą gdy nie będzie spłaty kredytu to spłata będzie wynosiła 1 697 142 zł. i nastąpiłaby dopiero w roku 2010 gdzie wynosiłaby 557 142 zł. Jest wtedy możliwość spłaty obligacji i wzięcie tych obligacji na trzy lata na 2010 – 2012. Ponadto byłaby możliwość sfinansowania innych zadań. Natomiast 4 000 000 zł wynika z tego, że należałoby mieć zaangażowane środki na wodociągi i zostało to zwiększone do pełnej kwoty. Składając wniosek o obligacje należy wykazać pełne zadania jakie będą realizowane.

Radny Ludwik Gałka zwrócił uwagę zapis w koncepcji gdzie jest kilka wariantów budowy oczyszczalni ścieków, natomiast zaplanowana kwota jest jedna.

Prezes IZiS P. Klonowski wspomniał, że został złożony wniosek do Banku Gospodarstwa Krajowego o prefinansowanie inwestycji dotyczącej wodociągów. Są to środki bardzo tanie, przeznaczone tylko i wyłącznie dla jednostek samorządu terytorialnego.

Radny Zb. Skwarek zadał pytanie, jakie mamy pole manewru i w jaki sposób chcemy sfinansować?

Z-ca Burmistrza T. Kupczak odpowiedział, że działania wspierane są bardzo mocno przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Jeleniej Górze. Na wspólnym spotkaniu Pani Prezes Funduszu wyszła z propozycją złożenia wniosku z funduszu spójności. Ponadto zostały podpisane wspólne uzgodnienia, został zaproponowany harmonogram wszystkich działań związanych z rozwiązaniem gospodarki ściekowej w gminie Nowogrodzic. Prezes Funduszu obiecała wszelką pomoc w uzyskaniu środków.

Prezes IZiS P. Klonowski nadmienił, że na pierwszy rzut oka kwoty są przerażające. To jest taka specyfika funduszu spójności, są dwie drogi albo dzisiaj z wyprzedzeniem rocznym podejmujemy decyzję, że idziemy w kierunku funduszu spójności i próbujemy rozwiązać problem całościowo dla całej gminy i ten program daje środki na takie rozwiązania, albo sami skazujemy się na dobijanie się w bardzo obłożonych konkursach, które w latach 2007 – 2008 będą na malutkie zadania. Istotne jest o czym mówi Z-ca Burmistrza, że jest wola rozwiązania tego problemu ze strony Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i doprowadzenia do tego, że do roku 2010 zadanie zostanie wykonane.

Z-ca Burmistrza T. Kupczak poprosił o danie światła w tej materii - co robić dalej. Jaka jest decyzja rady? Chodzi tylko o to czy chcemy robić tą inwestycję, jeżeli nie to Burmistrz będzie musiał podjąć decyzje o unieważnieniu przetargu. Należy sprawę mocno przedyskutować i umówić się na sesję celem podjęcia uchwał.

Radny M. Zamorski zwrócił się do Z-cy Burmistrza aby powiedział, czego dzisiaj oczekuje od radnych, jakie mają dać światło? Skoro jest potrzebna uchwała to powinna być już gotowa i w dniu dzisiejszym analizowana, a na sesji byłoby tylko podjęcie. A jeżeli dzisiaj będziemy kiwać głowami, a za tydzień w drugą stronę będziemy kiwać, to co wtedy?

Z-ca Burmistrza T. Kupczak odpowiedział, że ceni zdanie radnego M. Zamorskiego i uchwały zostaną przygotowane.

Następnie poinformował, że 30 marca br. na wspólnym spotkaniu Burmistrza, Prezesa HYDRO-TECH, Prezesa Instytutu Zarządzania i Samorządności, Prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska zostało zaproponowane przyjęcie rozwiązania gospodarki ściekowej w gminie Nowogrodzic, gdzie powiedziano, że koncepcja powinna być zatwierdzona przez Radę. To zatwierdzenie powinno otworzyć dalszą drogę czyli złożenie wniosku o środki na dokumentację i złożenie do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska karty potencjalnego przedsięwzięcia.

Dalej Przedstawiciel Instytutu Zarządzania i Samorządności Anna Leśniewska przedstawiła koncepcję rozwiązania gospodarki ściekowej dla miasta i gminy Nowogrodzic (Ad. 3).

Przedmiotem opracowania jest zaproponowanie najbardziej optymalnego dla Gminy Nowogrodzic rozwiązania gospodarki ściekowej. Na dzień dzisiejszy skanalizowane jest tylko w części miasto Nowogrodzic, przy czym istniejąca sieć kanalizacyjna również nie spełnia obecnie wymogów. W ramach koncepcji została zaproponowana sieć kanalizacyjna,

zapropozowano lokalizację oczyszczalni ścieków oraz przepompowni. Również oszacowano długości, ilości i średnicę sieci. Cały czas jest to na etapie koncepcji i w związku z tym są to wartości, które należało oszacować w celu późniejszego zaproponowania kosztów.

Przedmiotowe opracowanie nie jest podstawą do budowy już zaproponowanego rozwiązania, jest jedynie elementem, który później będzie rozwijany (w dokumentacji projektowej). Są to wytyczne do dalszych działań, które będzie podejmowała gmina. Wstępna analiza poszczególnych wariantów nie uwzględnia między innymi analizy kategorii gruntów. Prace te będą wykonane na etapie dokumentacji projektowej kiedy to będzie wytyczona dokładna trasa przebiegu sieci kanalizacyjnych i wówczas po przeanalizowaniu poszczególnych działek będą dokonywane badania analizy gruntów. Nie uwzględniono również kosztów związanych z zajęciem pasa drogowego, kosztów związanych z ewentualnym wywłaszczeniem do celów publicznych. Mając na względzie ukształtowanie terenu gminy Nowogrodziec i dolinę Kwisy został zaproponowany system grawitacyjno – pompowy, który wydaje się być najbardziej wydajny pod względem kosztów budowy jak i eksploatacji.

Odnosnie oczyszczalni ścieków – rozważanych było sześć wariantów. Natomiast dostępność oczyszczalni ścieków na rynku jest bardzo duża. Wszystko zależy od wymagań inwestora, muszą być spełnione obowiązujące normy. W związku z tym musi być dobrana odpowiednia technologia, różne firmy wykonawcze mają swoje patenty, mają swoje oczyszczalnie ścieków. Są to rozwiązania najbardziej standardowe, tradycyjne. Przy wyborze oczyszczalni należy brać pod uwagę różne parametry np. niezawodność działania, koszty eksploatacyjne, minimalna obsługa obiektu, ograniczona uciążliwość dla otoczenia. Dla pierwszych czterech wariantów zostały założone oczyszczalnie kontenerowe i pierwsze cztery warianty obejmują dwie oczyszczalnie ścieków. Wariant piąty i szósty dotyczy rozwiązania gospodarki ściekowej z jedną centralną oczyszczalnią ścieków i w takim przypadku zalecane jest aby była to oczyszczalnia tradycyjna betonowa lub żelbetowa. Przede wszystkim ilość kontenerów, które należałoby postawić zajmowałyby dużą powierzchnię i oczyszczalnia nie byłaby aż tak efektywna oraz koszty utrzymania byłyby znacznie wyższe.

Następnie każdy z wariantów został przedstawiony w formie graficznej.

I wariant obejmuje oczyszczalnię ścieków w Godzieszowie i Kierźnie. Obsługuje miejscowości położone najbliżej. Również w ramach tej oczyszczalni zostały uwzględnione ilości ścieków z terenu Specjalnej Strefy Ekonomicznej oraz planowanego pod zabudowę terenu Bussines Park.

II wariant obejmuje oczyszczalnię ścieków w zachodniej części gminy – Zagajnik. Założenie jest takie, że oczyszczalnia w Zagajniku obsługuje strefę, Godzieszów i Wykroty. Pozostałe miejscowości schodzą do Kierżna.

Radny M. Zamorski poprosił o sugestię, która koncepcja jest najlepsza i która od razu odpada ponieważ radni przeczytali to co w tej chwili jest przedstawiane.

Prezes IZiS P. Klonowski poinformował, że z przedstawionych sześciu wariantów okazuje się, że na podstawie decyzji administracyjnych cztery warianty odpadają. Chodzi tu o kwestię zrzutu z oczyszczalni w szczególności Zagajnik. Kolejne istotne kryterium to jest ilość mieszkańców na kilometr sieci – 120 osób na bieżący kilometr sieci.

Pozostają dwa warianty – pierwszy to oczyszczalnia w Nowogrodźcu w miejscu, w którym obecnie funkcjonuje oczyszczalnia. Oczyszczalnia, która jest nie spełnia wymagań i nie mówimy o jej kapitalnym remoncie tylko o budowie nowej, a to jest zawarte w koncepcji. Drugi wariant to oczyszczalnia w Kierźnie, bardzo ciekawy dlatego, że Kierżno położone jest najdalej jeśli chodzi o spadek Kwisy. Wszystkie wskaźniki w minimalnym stopniu mówią aby kierować się na Nowogrodziec. Elementy ekonomiczne mówią, że jest to obojętne gdzie zostanie po przetargu postawiona oczyszczalnia. Konsultowany był jeszcze jeden element z

biurem projektowym dotyczący obecnej oczyszczalni. Kazano zapomnieć o tym co jest, trzeba postawić według nowych parametrów tak jak należy.

W związku z powyższym w kręgu Rady należy zastanowić się, czy robimy w Kierznie czy w Nowogrodzcu bo zasadniczej różnicy ekonomicznej na dzień dzisiejszy nie widać.

Radny M. Zamorski zwrócił się z zapytaniem do Burmistrza odnośnie podjętej kilka miesięcy temu uchwały w sprawie aglomeracji (Nowogrodziec, Wykroty – Zagajnik) gdzie wchodziły jedynie kwestie oczyszczalni ścieków. Teraz okazuje się, że Zagajnik w żadnym przypadku nie, a mowa jest o Kierznie – to co było podejmowane?

Burmistrz E. Szczerbień odpowiedział, że kwestia aglomeracji dotyczy całości gminy. Przewidywane było aby oczyszczalnia w Zagajniku obsługiwała Specjalną Strefę Ekonomiczną ale okazało się, że w Strefie są ogromne ilości wód opadowych gdzie również muszą być odprowadzone. Ładunek który jest już do rzeczki odprowadzany stanowi dość spory procent czyli na resztę z oczyszczalni, która by powstała nie byłoby miejsca. Stąd opracowanie poszczególnych wariantów.

Prezes IZiS P. Klonowski poinformował, że była jedna, druga, trzecia koncepcja, są przemyślenia, a życie idzie do przodu, inwestorzy przyjeżdżają, chcą budować fabryki i chcą rzucać ścieki.

Radny M. Zamorski zadał pytanie, po co zostały opracowane pierwsze cztery warianty, skoro z góry są skazane na odrzucenie?

Prezes IZiS P. Klonowski odpowiedział, że otrzymali zlecenie na rozwiązanie problemu gospodarki ściekowej dla całej gminy, nie tylko dla Zagajnika i nie tylko dla Strefy bo Strefa to tylko jeden z problemów. O tym czy dana oczyszczalnia będzie mogła w danym miejscu funkcjonować potrzebne są zgody. To samo pytanie można zadać do Zarządu Melioracji, który też od dawna znał te pisma i jakoś nie zaprotestował, że do Wykrot nie można zrobić zrzutu. Radny podnosi problem administracyjnego dzielenia gminy na aglomeracje. Jest to problem czysto teoretyczny dlatego, że przez wiele lat przygotowywano taki system w Polsce - wydzielenia aglomeracji i w zależności od tego jakie były parametry minimalne dla aglomeracji tak te aglomeracje były wydzielane, tylko po to żeby móc aplikować do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Ministerstwa Środowiska o środki.

Radny M. Zamorski zadał kolejne pytanie, kto decydował o ilości wariantów?

Prezes IZiS P. Klonowski odpowiedział, że o ilości wariantów decydował Instytut. Miał być rozwiązany jeden zasadniczy problem – generalna gospodarka ściekowa w całej gminie i jeśli są możliwości rozwiązań połowicznych, które umożliwią rozwiązanie docelowe problemu terenów przemysłowych i stąd się wzięły cztery warianty.

Następnie Burmistrz E. Szczerbień wyjaśnił, że nie jest głównym celem sama Specjalna Strefa Ekonomiczna ponieważ będzie budowany wodociąg w strefie (bez złotówki z gminy).

Radny Zb. Skwarek zadał pytanie, czy została zrobiona wstępna symulacja finansowa celem wykonania zadania.

Burmistrz E. Szczerbień odpowiedział, że przy symulacji finansowej bierze się pod uwagę kilka lat. W momencie wybrania jednego z wariantów będziemy mówić o szczegółach.

Prezes IZiS P. Klonowski dopowiedział, że to też wynika z pewnego harmonogramu działań. Czy gmina wytrzyma? – to będzie wynikało z analizy przedstawionej w studium wykonalności ale już konkretnego wariantu. Aspekt finansowania tego typu przedsięwzięć jest istotny.

Radny M. Zamorski nawiązał do wspomnianego roku 2010 gdzie wszyscy będą musieli mieć rozwiązana gospodarkę ściekową.

Przedstawiciel IZiS Anna Leśniewska poinformowała, że jest to obowiązek, który wynika z naszych zobowiązań w Unii (w momencie wstąpienia do Unii Europejskiej).

W związku z tym gmina musi zacząć działać i musi być koncepcja, która stopniowo będzie realizowana. Jeżeli do 2010 roku nie ukończy się wszystkiego, to musi być ewidentnie pokazane, że inicjatywy są podejmowane.

Prezes IZiS P. Klonowski dodał, że muszą być terminy, muszą być rygory żeby zmobilizować do tego aby systemy wybudować. Po to idą takimi kanałami pieniądze żeby z tych pieniędzy korzystać. Jeśli rozpoczniemy inwestycję, dostaniemy dofinansowanie to też sytuacja jest taka, że Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska staje się współodpowiedzialny za projekt.

Radny L. Gałka zadał pytanie, czy są znane koszty, jakie musieliby ponieść mieszkańcy.

Burmistrz E. Szczerbień stwierdził, że jest to bardzo ważny problem. Każdy mieszkaniec patrzy na to żeby jak najmniej zapłacić (to jest proste). Natomiast gmina płaci ogromne koszty związane z ochroną środowiska. Uważa, że należy zacząć od tego aby oczyszczalnię wybudować tak jak powinna być, zacząć od Nowogrodzka i od miejscowości najbliższych, które wyrażają najmniejsze zdziwienie, że to muszą robić.

Radna G. Szpila zadała pytanie, ile kosztuje opracowanie koncepcji?

Prezes IZiS P. Klonowski odpowiedział, że ok. 23 tys. zł.

Radny M. Zamorski zadał pytanie, czy taką kwotę mamy w budżecie?

Z-ca Burmistrza T. Kupczak odpowiedział twierdząco.

W związku z brakiem pytań Prezes IZiS P. Klonowski podziękował za zaproszenie. Ponadto dodał, że z tymi problemami spotykają się na co dzień i mierzą się z różnymi reakcjami, są to poważne rzeczy, które wzbudzają emocje. Są to rzeczy ponad czasowe i nie można tego rozpatrywać krótkoterminowo. Z punktu widzenia aplikowania do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska poprosił o jak najszybsze przekazanie do Instytutu decyzji dotyczącej wybranego wariantu Nowogrodzic czy Kierzno.

Następnie Przewodnicząca Rady poinformowała o sytuacji związanej z dostarczeniem materiałów do radnych. Przyjmując wniosek o zwołanie wspólnego posiedzenia Komisji Rady w załączeniu nie było koncepcji. Natomiast koncepcję dostarczono osobnym listem do radnych bez jej polecenia. Uważa, że zostały poniesione koszty związane z wysłaniem zawiadomień, a następnie koncepcji. Załącznik w postaci koncepcji łącznie z wnioskiem powinien wpłynąć na ręce Przewodniczącej.

Z-ca Burmistrza T. Kupczak poinformował, że koncepcja wpłynęła później i nie było możliwości przekazania łącznie z wnioskiem. Uznali, że lepiej będzie jeżeli radni zapoznają się z nią wcześniej niż wcale i dlatego została przesłana. Nadto w momencie przekazywania wniosku o zwołanie posiedzenia nie było materiału. Prezentacja była przewidziana tylko w formie audiowizualnej z obecnością autorów koncepcji.

Następnie Przewodnicząca Rady zwróciła uwagę na wykorzystanie przez Instytut materiałów do opracowania koncepcji. Uważa, że można było dyskutować i cenę opracowania koncepcji negocjować.

(za zgodą Przewodniczącej Rady radna M. Wojciechowska opuściła posiedzenie - godz. 18:05).

Radna H. Pilna zwróciła uwagę na to, że w 2004 roku Biuro Projektowo – Handlowe Ekoprojekt z Zabrze wykonało raport oddziaływania na środowisko i studium wykonalności. Jak również ma wątpliwości czy Wieloletni Plan Inwestycyjny i Finansowy istnieje bo od czerwca 2004 r. zespół już się nie spotkał. Na sesji w 2003 r. podjęto uchwałę o konstruowaniu Wieloletniego Planu Inwestycyjnego gdzie w opisówce Burmistrz wypowiedział się, że przedłoży Radzie plan inwestycyjny i finansowy co nie stało się do dnia dzisiejszego. Ponadto koncepcja rozwiązania gospodarki wodno – ściekowej miasta i gminy Nowogrodziec była robiona przez firmę Esco z Zielonej Góry. Jest jeszcze jeden dokument, na który zostały wydane środki - Programu Rozwoju Lokalnego.

Sprawy różne:

1. Przewodnicząca Rady zapoznała z pismami Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Wykrotach w sprawie przyznania środków.

Pisma przyjęto do wiadomości i skierowano do Burmistrza celem podjęcia decyzji.

2. Radna E. Kata poruszyła sprawę naprawy dróg powiatowych na terenie gminy.

Burmistrz poinformował, że zostało przesłane pismo oraz dokonano ponownego przeglądu i powtórnie pismo zostanie przesłane do Dyrekcji Zarządu Dróg Powiatowych.

3. Radny L. Gałka poprosił o przyspieszenie prac na nowym terenie pod cmentarz w Zebrzydowej. Również Przewodnicząca Rady zwróciła uwagę na brak miejsc na cmentarzu w Nowogrodźcu.

Burmistrz odpowiedział, że jutro rano odbędzie się w tej sprawie spotkanie z Dyrektorem ZGKiM, na którym zostanie przedstawiona szczegółowa informacja (ile jeszcze jest miejsc, jaki okres czasu itp.).

4. Burmistrz złożył informację w sprawie lokalizacji pojemników do segregacji śmieci na terenie „Ołdrzychowa”.

Zapadły decyzje, że kontenery będą stały w miejscu gdzie jest wjazd do Praktix-u oraz naprzeciw Pana Pilnego. Pojemniki stojące koło kościoła zostaną zabrane.

5. Radny M. Zamorski zwrócił uwagę na miejsce postawienia tablicy informującej o Specjalnej Strefie Ekonomicznej.

Uważa, że powinna być przesunięta (za skrzyżowanie) aby kierowcy nie wjeżdżali do Wykrot gdzie nie mają możliwości zawrócenia.

Burmistrz poinformował, że wystosowano pismo do Prezesa Zarządu SSE o naprawę tego błędu.

6. Przewodnicząca Rady poinformowała, że wpłynął wniosek radnego R. Relicha o dofinansowanie uroczystości nadania imienia Szkole Podstawowej w Gierałtowie w wysokości 1 000 zł ze środków z bieżącego utrzymania Rady.

Burmistrz odpowiedział, że nie ma podstaw prawnych. Natomiast zaoferował pomoc w pozyskaniu środków od sponsorów.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Jolanta Janeczko

Przewodniczyła:

Przewodnicząca Rady
Anna Rosa